

## Ceny Kurjera

w Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Półrocznie 7 „ 20 „

Miesięcznie 1 „ 20 „

Za nadsyłanie do

domu dopłacają 20 ct.

miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Półrocznie 9 „ 60 „

Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 10 „ 1/2.

Numer pojedynczy 5 c.

## KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

## Ceny ogłoszeń

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

Nekrologja lub Korespondencje prywatne — za każdy wiersz 12 centów.

Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rękopisma nie zwracają się.

Erymko-katolickie:  
Dziś: Doroty.  
Jutro: Romualda.  
Pojutrze: Janu z Malty.Grecko-katolickie:  
Hryhorya.  
Ksenofonta.  
Joana.REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA  
przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

KALENDARZ MYŚLIWSKI. Wolno polować na kopy (rogacze), droptę, parówy, lisy, słonki, jarzabki i na ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 7 g. 30 m.  
Zachód „ o 5 g. 01 m.  
Barometr 774 Mróz.

## Piękny przykład pełnienia obowiązku u inteligentnej młodzieży.

Drohobycz 5. lutego. Bodajto młodym być — pomyślałem — patrząc na dziarską młodzież politechniki lwowskiej, która zjechała do nas, by uczcić pamięć poległych za sprawę narodową w 63 r. i przyczynić dochodu Towarzystwom „Szkoły ludowej“ i „Gwiazdy“ tutejszej, mającym znowu życie duchowe — ludu naszego, klasy pracującej — na oku. Piękne to zadanie, szanować z przeszłości, co godne szacunku i nieść światło pomiędzy lud, a tem piękniejsze, że program to młodzieży politechnicznej — jak zaznaczył we wstępnem słowie — prezes tejże. Czołem! zacna młodzi, za chwile młode, tęskne, a tak serdeczne, że nuta każda, słowo każde... braty za serce słuchacza; niejedni zdrzała, niejednemu łza w oku błysła i żal gardio ścisnął, kiedy — z młodzieńszymi zapalem wygłaszający „Bitwę racławicką“ akademik — zawołał: „to Kościuszko — nasz wódz kochany!“ Obecnych ogarnęła myśl jedna a wzniosła: „Do wolnej Ojczyzny — przez lud oświecony i ekonomicznie silny! — jako dobitnie podniósł przywódca goszczącej młodzieży. Tyle o samym wieczorku. O troskach komitetu, który do ostatniej chwili, bo do godziny w pół do 7 wieczorem — nie wiedział, czy wieczorek się odbędzie, gdyż *władza miejscowa salę zamknęła*, i o miłym uczuciu publiczności, jakie ją ogarnęło, kiedy wreszcie oczekiwany telegram namiestnictwa nadszedł. — Wspominam tylko, bo każdy znający stosunki tutejsze, a wiedzący, że przewodniczy komitetowi nasz „Atlas“ (zawodowy prezes wszelkich komitetów) spodziewał się podobnych następstw. Dla ludziących się, jestto wskazówką na przyszłość, by w razach takich przodownictwo w ręce zacne a energiczne oddawać, których nam nie brak jeszcze, a nie demagogom, za popularnością goniącym. Późnym wieczorem przyjęto w sali kasynowej i ugoszczono — miłych gości — skromnie, ale serdecznie. Tu pamiętano o Towarzystwie „Szkoły ludowej“. Jeden z gości lwowskich przemówiwszy na ten temat, wskazał na Czechów i zaznaczył, że pomiędzy naszą młodzieżą politechniczną tacy, co wyrzekli się tytoniu, trunków... by cent każdy, z godnem naśladowania zaparciem się — zaoszczędzony, oddać na rzecz — ludu. Posypały się datki i daj Boże, by nie byłato chwilowa — z podniecenia wynikająca ofiarność, lecz szczere zawiązanie i u nas nareszcie Towarzystwa „Szkoły ludowej“.

(Roli wyškresłonej spodziewał się ogół od młodzieży akademickiej w stułetnie rocznice. Niechaj się skieruje do niej wyłącznie zamiast procedur uwłaczających tu i ówdzie godności obchodów pamiątkowych i psujących poniekąd wyniki lat kilkudziesięciu około skonsolidowania rozmaitych warstw społeczeństwa. Komersy z hulankami po knajpach, a następnie wstępnym wybrzyki uliczne i krzywdzenie nędzarzy, którzy mogą innym służyć za przykład patriotyzmu — słowem wywoływanie rozjątrzenia zamiast dodatnich rezultatów: to nie licuje bynajmniej z uchwałami żałoby narodowej. *Quidquid agis, prudenter agas, et respice finem.* Karnawał tegoroczny zaznaczył się krzywdą ludzką, którą naprawić jak najprędzej i jak najzupełniej każdy szlachetny człowiek powinien sobie mieć za obowiązek, jeżeli nie chce, aby żałoba narodowa stała się pośmiewiskiem wrogów (co już

nastąpiło — czytajcie *Hałyczanyna* i pisma niemieckie) i była splamioną. Red.)

„Sokol“ tutejszy zaprowadził odczyty niedzielne — słuchamy i czytamy... w liczbie bardzo skromnej... o pojedynkach, wyprawach do bieguna północnego (i tem usiłują tłumaczyć niebawem mrozy) usłyszemy o innych w wyższych sferach igrających twórcach — tylko nie usłyszemy nic o nas samych, o kraju, o historii jego, o ludzie naszym — ha, już taka natura naszej klasy średniej. Umiemy tylko małpować... grono pań krakowskich, co to miłosierdzie swe do Afryki zaadresowały, a pod bokiem — lud z głodu i nędzy umiera!...

## Obchód narodowy we Wiedniu.

Wiedeń 2. lutego. Tutejsze stowarzyszenie polskich akademików „Ognisko“ postanowiło urządzać obchód powstania styczniowego w sobotę d. 28. stycznia. Odbył on się jednak dopiero wczoraj w lokalu „Ogniska“ na Langegasse 1. 44. Sala ledwie pomieścić mogła tego wieczora członków „Ogniska“ i zaproszonych gości. Bardzo pociesającym objawem był liczny udział członków tutejszego ruskiego stowarzyszenia „Sicz“, stowarzyszenia robotniczego „Siła“ i „Biblioteki polskiej“. Z posłów przybył jedynie dr. Karol Lewakowski. Po powitaniu gości, wygłosił prezes „Ogniska“ Senkiewicz i Mokłowski odczyt o powstaniu styczniowym. Nastąpiły pieśni patriotyczne, gra na fortepianie i deklamacje. Na zakończenie przemówił poseł dr. Lewakowski w sposób następujący:

„Wdzięczny wam jestem, żeście mię starego zaprosili na obchód powstania styczniowego. Każdy z nas dawnych powstańców rad sobie przypomina te złote czasy, kiedy chwycił za karabin w przekonaniu, że Polskę zbawi. Nigdy nie wyjdzie mi z pamięci dzień, kiedy po raz pierwszy stanąłem w polskim obozie, chwila, kiedy pierwszy świst kul rosyjskich zabrzęczał mi koło ucha! Jakież to był zapał, jakaż wiara w zwycięstwo, jaka duma, kiedy oficerskie szlify zdobyłem! Do tych drogich wspomnień wiąże się zadowolenie spełnionego obowiązku, dla mężczyzny najdroższego, odbytej służby dla Ojczyzny. Cierpiałem i ja później za te sprawy, nasłuchałem się dosyć rozpamiętywań o smutnych następstwach tej nierównej walki. Na chwilę jednak nie powstała we mnie myśl, że powinniśmy byli inaczej wówczas postąpić, żeśmy krzywdę wyrządzili Polsce. Nie odstąpię od przekonania, iż narody podbite, z każdej możliwej okazji korzystać powinny, ażeby z generacji na generację, czynem i słowem przekazywać protest przeciw zaborcom. Nie powinniśmy nigdy ustawać w tej pracy, albowiem ona nie na dziś, ale dla przyszłych pokoleń. Niechaj padają na tej drodze cierniowej ofiary, klęski poniesione, zmarnowane zasoby w ludziach i dobytках niechaj was nieodstrasza, albowiem z takich gruzów Polska kiedyś powstanie! Tylko z upadku moralnego nie masz zmartwychwstania.

Biada narodowi, który upadł na duchu. Po ostatniem powstaniu zdrętwienie ducha narodowego było nadzwyczajnem. Przyczyną tego niebawłego przedtem w Polsce objawu przypisywano niestłusznemu działaniu obozu konserwatywnego, jako takiego; jeżeli już sama rzecz w sobie przedstawia się nieprawdopodobną, skoro wielka ilość członków tegoż stronnictwa brała czynny udział w powstaniu, czem sama dowiodła gorącego ducha patriotycznego, to tem mniej można to twierdzić,

rozpatrując się dzisiaj w tych legionach zachowawczego obozu, które w naszym narodzie są daleko liczniejsze niż w innych, a w poródku których widzimy i dziś niezaprzeczenie gorących i szczerych synów naszej ojczyzny. Mylą oni się w przekonaniach i drogach, któremi nam dziś iść potrzeba, albowiem wieki się na to złożyły, ażeby ich w tych przekonaniach wychować, ale dlatego jeszcze nie zdradzają sprawy ojczystej.

Powodem jednak tak niebawłego w Polsce upadku ducha, jaki się objawił w dwu pierwszych dziesiątkach lat po powstaniu, nie była sama prostracja zwyciężonego narodu, przyłożyła do tego rękę pewna klika ludzi ambitnych, na którą się złożyły wszystkie stronnictwa polityczne, a która chcąc sobie zdobyć znaczenie w kraju, korzystając z bezładu i obojętności dla spraw publicznych, które zawsze następują po upadku walki o wolność, zaczęła najpierw głosić sąd potępiający o tem ostatniem powstaniu, poczem powoli rozciągnęła go na wszystkie powstania w ogóle, a głosząc tak pożądaną dla rządów zabranych zasady, nabyła pewnego wpływu u tych rządów, więc i po krótko znalazła dla siebie stronnictwo, jedni przystąpili z głupoty i strachu, drudzy dla chleba codziennego. I długo źle się działo. Potrzeba było sporo czasu, ażeby naród się przekonał, że tym fałszywym prorokom właściwie nie szło o wywołanie poważnej o sprawach publicznych opinii, o zorganizowanie stronnictwa zachowawczego, tylko o zdobycie posad intratnych, stanowisk wpływowych, mniemanych zaszczytów!

Patriotyczna część obozu konserwatywnego poczęła się burzyć i wtenczas to, widząc się zmuszeni do obrony od zarzutu zdrady sprawy ojczystej, okłamywali oni swoich i obcych. Zastanawiając się nad przeszłością narodu, szukali dla tych nowych teorii podstaw i wzorów z historii, ale nie znajdując takich, zaczęli fałszować historję, podnieśli pod niebiosa wartość zdobytych materialnych, i nakłaniali do uległości w obec rządów zaborczych. Jeżeli nasz obóz postępowy od razu się poznał na tej robocie, to w obozie zachowawczym dobiła ich głoszona nareszcie jawnie teoria o utratereniu praw naszych do bytu niezawisłego „przez ciągłe rewolucje przeciw rządóm prawowitym“. Dziś rzecz można, że kraj cały ich potępił i odwrócił się od nich. Bogu dzięki, należy to dziś już do przeszłości. Ale wy polska młodzieży gdziekolwiek spotkacie się z takimi apostołami, broncie się od nich jak od zarazy, albowiem oni, siejąc zwątpienie w przyszłość narodu, chcą go na zawsze pogodzić z teraźniejszością! Ztąd drodzy widzicie, że jest ogniwo, które łączy wszystkie obozy polityczne, w tej pracy dla zdobycia niezawisłości narodu naszego, która jak nic złota snuć się powinna przez wszystkie nasze czynności, ginąć powinny zapatrywania polityczne, różnice stanów i wyznań. Ale nie wynika ztąd, żebyście w życiu politycznem, do którego się gotujecie, zbaczali z drogi jedynie godnej młodych, drogi szczenia światła, drogi kroczenia z postępem świata. Odpowiedzcie tym, którzy was łowią do obozu zachowawczego, że czas na to, kiedy starość zajrzy wam w oczy.

Pytajcie ich, co oni właściwie chcą konserwować? Wiarę ojców naszych? Żaliż my się jej wyrzekamy? Język? A któż go nam wydrzeć zdoła? Ziemię? A któż ją bardziej kocha niż my? Ale jeżeli oni chcą konserwować i nadal tradycyjny ustrój społeczeństwa naszego, to im odpowiedzcie, że stał on się dziś karykaturą, zabawą karna-



wałową dla bogatych, bo cywilizacja narodów zartała go w zupełności, stworzyła nowe warunki bytowania społecznego, których już dziś nikt zmienić nie zdoła: Głupi, kto w młodzież wmawia, że umarły z grobu powstanie i dziwi się, że młodzież, chociaż grobowce i ementalze czei i kocha, odwraca się od nich do słońca, do życia! — głupi, kto myśli i czynności pokoleń dzisiejszych chce mierzyć łokciem przeszłości! Kto im gani i zabrania zastanowić się nad zagadnieniami społeczeństwa, dążyć do wznioślejszego pojęcia o zadaniach ludzkości! przez wyrugowanie sobkowstwa, przez miłość ku masom pracującym, przez walkę z prywatą i ambicją, przez cudną Chrystusa naukę: kochaj bliźniego, jak siebie samego. — Żaliż w tych nowoczesnych dążeniach nie znajdują się prawdy i prawa niezmiennie naszego ducha narodowego, miłość Ojczyzny, pragnienie wolności narodowej i obywatelskiej, braterstwa wszystkich stanów i zawodów pracy ludzkiej? Mamy stanąć w pochodzie narodów? Czy zastojem i bezmyślną pokutą wydobywają się narody z niewoli? Światła nam potrzeba, pozbycia się błędów i przesądów, które nas do dziś odróżniają od ludów oświeconych; potrzeba nam kroczyć tym samym krokiem co i oni, jeżeli pomiędzy nimi zająć pragniemy stanowisko godne wielkiego narodu. Zdobyć oświaty i rozwój sił pracujących, oto sztandar, pod którym kroczyć powinniśmy, a zdobycie Polski wolnej i niedległej przestanie być mrzonką.

Dla was, dzisiejszej generacji, kochana młodzieży, zmniejszyła się szansa odbywania takiej służby dla Ojczyzny, jaką my się szcycimy dawni powstańcy. Długa i trudna praca poprzedzić musi zbrojną walkę przyszłych pokoleń, a tą jest zdobycie ludu dla Ojczyzny, a lepszej Ojczyzny dla pracującego ludu. Niechaj Bóg wszechmogący popiera wasze usiłowania, a gorąca moja miłość dla was kochani zawsze wam towarzyszyć będzie.

Po wieczorku odbył się komers, na którym omawiano sprawę kraj obchodzącą i wnoszono toasty na cześć uczestników powstania.

Z Mikołajowa pod Drohowyżem donoszą nam 3. bm. Staraniem miejscowego komitetu obywateli odbyło się w tutejszym kościele parafialnym 1. bm. uroczyste żałobne nabożeństwo za poległych w walce r. 1863. Katafalk rzeźbiście oświetlony przystrojony kwiatami i znakami bojowymi rzewnie robił wrażenie. Mszę celebrował proboszcz tutejszy, sybirak, ks. kanonik Osiński odprawiający egzekwie żałobne w asystencji ks. Langi kapelana zakładu Drohowyżskiego. W nabożeństwie wzięło udział liczenie zebrane obywatelstwo tak miejscowe jak i okoliczne, tudzież z zakładu hr. Skarbka. Orkiestra złożona z wychowanków zakładu Drohowyżskiego przygrywała pieśni żałobne. Odpiewano w końcu „Boże coś Polskę“.

## KRONIKA.

**Obchody pamiątkowe.** Z Sanoka donoszą nam: Od lat kilku w mieście naszym urządzane bywają wieczorki dramatyczno-muzykalne, ku uczczeniu pamięci powstania listopadowego i styczniowego przez ludzi dobrej woli za staraniem tutejszego adw. Gawła. Przykładem tym rozbudzone i zachęczone nasze mieszczaństwo, urządziło również wieczorek ku uczczeniu 30-letniej rocznicy powstania styczniowego 1863 r. W programie oprócz dzieła koncertowego było przedstawienie „Gwiazdy Syberji“ i trzech obrazów żywych z „Polonji“ Grottgera.

**VII. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich,** wedle uchwały ostatniego zjazdu, odbyć się ma w roku przyszłym w Poznaniu. W tym celu dr. B. Wicherkiewicz dr. Fr. Chłapowski, jako wyznaczeni przez zjazd krakowski do zainicjowania tej sprawy, zwołali lekarzy poznańskich i przyrodników celem wyboru komitetu gospodarczego. Zebrani w liczbie przeszło 30 wybrali do rzeczoności komitetu pp. Wicherkiewicza i Chłapowskiego, pozostawiając im wybór dalszej liczby członków wedle ich uznania. Nadto ponieważ i prasie galic. i z różnych stron odzywają się głosy, aby zjazd ten odbył się roku 1894 we Lwowie, gdzie będzie wówczas wystawa krajowa, co ułatwiłoby członkom zjazdu zwiedzenie takowej, zebrani upoważnili wybrany komitet do zapytania się kół lwowskich lekarskich, czy również i one podzielają to życzenie. W razie odpowiedzi potakującej, dopiero VIII. zjazd przypadający w r. 1897 odbyłby się w Poznaniu.

Za przykładem Poznania powinny pójść inne miasta i stowarzyszenia i dążyć do tego, ażeby zjazdy wszelkich stowarzyszeń polskich odbyły się we Lwowie podczas wystawy.

**Z Warszawy.** Warszawski korespondent *Now. Wremia* donosi, że w tych dniach ostatecznie załatwio-

na została sprawa budowy soboru prawosławnego na placu Saskim w Warszawie. Życzenie zbudowania soboru objawił w Warszawie car Mikołaj podczas koronacji swojej na króla polskiego, która się odbyła w katolickiej katedrze św. Jana. Rewolucja 1831 r. udaremniła pobożne carskie życzenia i dotąd myśl ta nie mogła być urzeczywistnioną. Paszkiewicz za czasów, gdy był namiestnikiem, wybrał miejsce na sobór w centrum miasta, w sercu Warszawy, na placu Saskim. Metropolita prawosławny warszawski, obecnie moskiewski; Leoncjusz, przygotował kazał plany i kosztorys obliczony na 300.000 rubli. Obecnie projekt ten ma zostać urzeczywistniony, a korespondent wyraża wielką swoją z tego powodu radość.

**Dzierżawa nowego teatru w Krakowie.** Komisja dla ułożenia kontraktu dzierżawy nowego teatru krakowskiego odbyła 3. bm. posiedzenie. Referent komisji dr. Faustyn Jakubowski przedłożył przerobiony i zastosowany do uwag komisji projekt kontraktu. Komisja nad każdym z ustępów projektu prowadziła rozprawy w ten sposób załatwiła jedną część kontraktu; nad drugą częścią przeprowadzone będą obrady na dzisiejszym posiedzeniu. Projekt kontraktu w tym tygodniu zostanie rozesłany członkom Rady miejskiej. Rady miejscy w przeciągu dni 14 zgłoszą swoje uwagi i poprawki do kontraktu, poczem rozpoczyna się nad nim rozprawy w pełnej Radzie.

**Pietyzm Szwajcarów dla Tad. Kościuszki.** Sędzia dr. Amiet w Solurze wygłosił d. 18. stycznia br. w tamecznej sali ratuszowej odczyt o życiu i czynach polskiego naczelnika w sukmanie, bohatera z pod Dubienki i Racławic. Treść odczytu tego w słowach pełnych szczerą dla narodu naszego sympatji podał w dwóch numerach *Solothurner Tagblatt*.

**Komisja przemysłowo-lekarska** Tow. lek. krakowskiego, chcąc przyczynić się do powodzenia i świetności przyszłej wystawy krajowej we Lwowie na wniosek dr. Śliwińskiego, rozesała do wszystkich zdrojowisk i uzdrowisk krajowych odezwę, zachęcającą zarządy tychże do wzięcia udziału w wystawie. Chcąc zaś umożliwić zachowanie jednolitości naukowej, któraby jedynie mogła dać ogólny pogląd na stan zakładów zdrojowo-kąpielowych i na wyroby krajowych przetworów zdrojowych, dołączyła do tej odezwę przez siebie ułożony szczegółowy program, obejmujący wskazówki, co i jak na wystawę wysyłać należy.

**Smutna statystyka.** Od 1. października 1892 r. naliczono w garnizonie przemyskim 18 samoskaleczeń i 8 samobójstw. Wyjawszy cztery wypadki, spowodowała samoskaleczenia i samobójstwa niechęć do służby wojskowej.

**Szefem oddziału ruchu technicznego** w Krakowie mianowany został Karol Szukiewicz, dotychczasowy zastępca szefa tego oddziału.

**Ruch pociągów** na szlaku Gorlice-Zagórzany został przywrócony, na szlaku zaś bukowińskich kolei Radowce-Hadikfalva prawdopodobnie na dwa dni wstrzymany.

**Stowarzyszenie pracy kobiet w Krakowie** otworzyło w sobotę bardzo pożyteczną instytucję, mianowicie pierwszą szwalnię ze składem płócien korczyńskich.

**Z uniwersytetu.** P. Jakób Deutelbaum, kandydat adwokacki w Krakowie, rodem z Nowego Sącza, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień dr. praw.

**Samobójstwo.** Marek Feldstein praktykant aptekarski, lat 22, odebrał sobie wczoraj życie przez otrucie się kokainą. Powodem tego kroku była melancholia.

**Delegacja paryskich robotników** pozbawionych pracy udała się 3. bm. do pałacu Bourbonów. Do pięciu delegatów przyłączyło się 5 kobiet, jako wysłannic zgromadzenia kobiet pozbawionych pracy. Mężczyźni podali rękę kobietom i tak poszli przez Rue de Rivoli, plac de la Concorde do Izby, gdzie ich posłowie socjalistyczni przyjęli.

**Szkoła chmielarska.** Komitet gal. tow. gosp. chmielarskiej w Starem Siolu w ten sposób, aby uczniowie tej szkoły wychodzili z niej bezpośrednio przed prócz tej uprawy mogli nabyć podczas nauki w szkole jeszcze dalszych wiadomości w innym zawodzie, któreby ułatwiły im uzyskanie posady choćby w mniejszych chmielarniach. Uzyskawszy w tym względzie zezwolenie ministerstwa rolnictwa, ogłasza komitet niniejszem konkurs na miejsca bezpłatne (stypendja) w tej szkole pod warunkami: W szkole chmielarskiej w Starem Siolu będzie oprócz chmielarstwa udzielana praktyczna nauka szycarstwa. Każdy uczeń będzie obowiązany do wyczerpania się oprócz chmielarstwa jednego z powyższych rzemiosł, które według własnego upodobania sobie wybie-

rze. Cały kurs nauki, który dotąd trwał siedm miesięcy, zostaje przedłużony do jedenastu miesięcy i zaczyna się stałe 1. kwietnia, kończy zaś z ostatnim dniem lutego każdego roku. Jak w latach ubiegłych, tak i na r. b. przeznacza komitet dla niezamożnych kandydatów ośm stypendjów, jednakże w wysokości, nie po 60 zł. jak dotąd — lecz po 100 zł. Pierwszeństwo będą mieli uczniowie, którzy roku zeszłego kursu słuchali, ale należytej wprawy na samoistnych chmielarzy jeszcze nie nabyli, następnie kandydaci, którzy już pracowali w zawodzie ogrodniczym. Pożądaną też jest rzeczą, aby kandydaci umieli czytać i pisać. Naukę powtarzania, szczególnie rachunków, pobierać będą uczniowie w niedzielę, święta i dni słotne. Uczeń stypendysta winien jest: mieć najmniej skończonych lat 18; zaopatrzyć się w potrzebną odzież i bieliznę, jakoteż pościel; wykonywać wszelkie roboty ręczne, wskazane mu przez instruktora lub jego zastępcę, na chmielniku szkolnym bez wynagrodzenia; za roboty zaś, wykonywane na chmielarniach właściciela Staregosioła, pobierać będzie odpowiednie miejscowym stosunkom wynagrodzenie, które w ciągu lata 30 — 35 zł. wyniesie. Połowa tegoż wynagrodzenia służyć ma na uzupełnienie stypendjum, względnie na potrzeby ucznia w czasie nauki, druga zaś połowa przechowaną będzie w kasie szkolnej i wydana mu zostanie przy ukończeniu szkoły. Do szkoły mogą być przyjęci i niestypendyści za skromną opłatą 10 zł. miesięcznie za wikt, mieszkanie i naukę.

Podania, zaopatrzone metryką i świadectwem dotychczasowego zajęcia (względnie też świadectwem szkolnym, jeżeli patent ma takowe) wnieść do komitetu gal. tow. gosp. (ul. Ossolińskich l. 15) — franco, najdalej do dnia 1. marca br. przyczem wyraźnie nadmienić należy, czy w razie nieotrzymania stypendjum kandydat zechce wstąpić do szkoły na własny koszt.

**Nr. 3. „Przeglądu Emigracyjnego“** wyszedł we Lwowie i zawiera: 1. Do polskiej prasy amerykańskiej w sprawie wystawy lwowskiej 1894. 2. Compania Metropolitana w Brazylii. 3. Rezultat podróży dra Dukowskiego. 4. Wiadomości naukowe z Paryża i Francji. 5. Polacy w Australji, nap. A. Lewandowski. 6. Polacy w Brazylii, A. Uciekiniery, nap. A. Hempel. 7. Rozmaitości. — Pokwitowania Redakcji. — Od Redakcji. — Insoraty.

**Zmarli.** W Kołomyi nagłą śmiercią Gustawa Turczyńskiego, żona profesora gimnazjum p. Emeryka Turczyńskiego.

W Karlsruhe zmarł nagle podczas wykładu prof. politechniki Ryszard.

W Tuluzie w 76 roku życia, dyrektor tamtejszej szkoły sztuk pięknych malarz Garipuy.

**Znaczný zapis.** Z Halle nad Sałę donoszą: Zmarły przemysłowiec Arnold zapisał miastu Greiz milion marek na schronisko dla ubogich,  $\frac{1}{4}$  mil. swoim robotnikom, a  $\frac{1}{4}$  dla ubogich studentów.

**Z Brukseli** donoszą 2. bm. Hrabstwo Flandrii było wczoraj na balu dworskim. Korzystając z ich nieobecności skradli im rzeźmieszkli klejnoty wartoci pół miljon franków.

**Na obiady dla „głodnych dzieci“** żeńskiej szkoły im. św. Antoniego w grudniu 1892 i w styczniu 1893 złożyły dary następujące panie: Golczewska buraki,  $1\frac{1}{2}$  litra grochu i 9 lit. kartofli, Sauczajowa 4 lit. mąki kukurudzianej, Kusiakowa 1 kg. 40 dk. słoniny, Knosefowa R. 6 lit. kartofli, Lungowa pół bochenka chleba, 1 lit. mąki kukur. i 6 lit. kartofli, Wojnowska 1 kg. kiełbasy, Knosefowa E. 1 zlr., Ostrowska 3 topki soli, 4 lit. mąki kukur. i 4 lit. kartofli, Schmidtowa 4 lit. kartofli, Nowicka lit. kasy hreczanej, Przybyłowska 2 klg. 70 dk. słoniny, Wunschowa bochenek chleba,  $1\frac{1}{2}$  lit. krup hreczanych, 2 lit. grochu i 55 ct. Nowakowa bochenek chleba, Riedłowa 1 zlr., garnek kapusty i 16 kiszek, Cisekowa 6 lit. kasy, 1 topkę soli i 11 kg. mąki, Jankowska Bron. 20 lit. kartofli i 2 garnki kapusty, Skibińska koszyk kartofli, N. N. 1 zlr. N. N. koszyk kartofli Kuhn 1 zlr., Wulszyńska garnek karnek kapusty, Jankowska, właścicielka handlu wędlin „baniak“ kapusty. Oprócz tego wpłynęły od różnych dawców inne drobniejsze datki w wiktualach i pieniądzech. Dyrekcja szkoły składa w imieniu „głodnych dzieci“ serdeczne „Bóg zapłać“ za dary otrzymane, a zarazem poleca „głodne dzieci“ i nadal pamięci łaskawych dawców. *Julja Abgarowiczówna.*

**Teatr hr. Skarbka.** Dziś „Poskromienie złośnicy“, komedia w 5 aktach W. Szekspira.

**Położenie ludności** na wyspie Zante, nawiedzonej dwudniowym trzęsieniem ziemi pogorszyło się jeszcze bardziej, gdyż 3. bm. szalał straszny wichur i grad. Z Aten dostarczono chleba i namiotów. Anglja wysłała z Malty tysiąc namiotów. Za inicjatywą króla greckiego zawiał się w Atenach komitet ratunkowy.

**Spekulacja na koronę.** Angielska kolonia w Dreźnie dowiaduje się, że stronnictwo bonapartystów

usiłuje zaciągnąć w Londynie pożyczkę 200 tysięcy funt. szt. (12 1/2 mil. zł.) Suma ta ma być spożytkowaną w czasie najbliższych wyborów powszechnych na korzyść księcia Wiktora kandydata partji. Warunki pożyczki 5 procent oraz wypłacenia 400.000 funtów w razie obioru księcia na prezydenta. W razie przywrócenia cesarstwa, pożyczający otrzyma tytuł księcia. Eks-cesarzowa Eugenia, mieszkająca w Farn-Borough, ma być pozyskaną dla projektu. Dotąd jest nadzieja powodzenia słaba.

**Cholera.** W Budapeszcie znowu 8 osób zachorowało na cholere. W Hamburgu sześć osób zmarło w ostatnich dniach na cholere. W Halle z powodu cholery wszystkie zgromadzenia i zabawy w okręgu Sali zostały wzbronione.

**Sprawa o wydanie.** Rząd niemiecki zażądał od Szwajcarii wydania socjalnego demokracji Köstera z Magdeburga, redaktora, z powodu krzywoprzysięstwa, aby go następnie za obrazę majestatu ukarać. Rada związkowa szwajcarska zażądała od rządu niemieckiego przyrzeczenia, że Köstera z powodu obrazę majestatu karać nie będzie. Czy zaś krzywoprzysięstwo złożone w politycznym procesie jest przestępstwem politycznym czy zwykłym, ma rozstrzygnąć sąd związkowy.

**W sprawie spadku** po arcybiskupie Rotterdamu donosi rodzina Färberów do pism wiedeńskich, że cały spadek wynosi 28 milionów złotych holenderskich, i że w tych dniach wyjeżdżają interesowani do Rotterdamu, aby paktować z rządem w sprawie opustu należności od spadku.

**Poszukiwania za spadkobiercą.** Władze austriackie poszukują niejakiego Edwarda Darewskiego, byłego kantora w Pięciukościołach, następnie we Lwowie, a wreszcie dyrektora własnej szkoły śpiewu w Wiedniu. Do gminy Pięciukościołów nadeszło w tych właśnie dniach pismo z Monachium donoszące, że w południowej Rosji zmarł pewien bogaty człowiek krewny Dawida, także Edwarda Darewskiego, ożenionego z Ireną w Pięciukościołach, który mu zapisał 15.000 rubli. Ponieważ Wiedeń opuścił z powodu długów, przeto uprasza się o podanie jego bliższego adresu. — Darewski znany w świecie artystycznym z pięknego głosu i ze znakomitej rutyny jako nauczyciel śpiewu, założywszy szkołę śpiewu w Wiedniu podupadł mocno pod względem finansowym. Chcąc się ratować przedsięwziął wycieczkę artystyczną po za granicę — atoli wrócił z niej jeszcze biedniejszy. Zaciągał długi, wreszcie zniknął z horyzontu wiedeńskiego. Koło siebie gromadził zawsze całe grona „dorastających genjuszów śpiewackich“, utrzymywał je, pomagał, — wdzięczności jednak nie doznał.

**Muza dla prenumeratorów Kurjera Lwowskiego** kosztuje z przesyłką pocztową 40 ct. Jest to najlepszy kalendarz. Pieniądze za „Muzę“ najlepiej posyłać wraz z prenumeratą.

**Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.**

**Warszawa 6 lutego.** Brzezińska skazana przy pozbawieniu praw stanu na dziesięć lat katorgi, a później na osiedlenie na całe życie na Sybirze.

**Wiedeń 6. lutego.** Wczorajsze debaty w Kole polskiem nad rządowym programem zakończono następującym wnioskiem: Koło polskie przyjmuje przedłożony sobie a na mowie tronowej oparty program rządowy do wiadomości. Stojąc nieodmiennie przy zasadach, któremi się zawsze kierowało Koło polskie, wyraża gotowość poparcia rządu w myśl programu przedłożonego przez tenże. Koło polskie zastrzega sobie przy projektach do ustaw w tym względzie wniesić się mających rzeczowe zbadanie i decyzję.

Sekretarjat Koła polskiego oświadczył, że uchwalono, aby rozprawa była tajną, lecz dziennikom galicyjskim mają być udzielone ustępy. Przyjęto 23 przeciw 17 głosami.

Tylko ogłoszenie przekreślonych szczegółów, korzystnych dla partji konserwatywnej lub rządowej, nie jest zdradą tajemnicy, podczas gdy obiektywne przedstawienie zażyć w Kole z góry jest przedstawione jako pochworność.

Jednak zaraz po zamknięciu posiedzenia Koła starali się niektórzy konserwatywni członkowie Koła udzielić niektórym dla nich korzystne szczegóły z rzekomo tajnego posiedzenia, ażeby te szczegóły dostały się do dzienników.

Taż partja rządowa Koła polskiego starała się podać do wiadomości szczegóły dla niej korzystne i w samej rzeczy zawierają dzisiejsze oficjalne gazety takie szczegóły.

Ze strony polskich konserwatystów donoszą, że hr. Piniński był przewodniczącym opozycji w Kole, następnie, że znaczna część Koła ubolewała,

że nieznaczna większość się oświadczyła za działalnością w myśl programu rządowego. Ta frazka Koła polskiego wyraziła ubolewanie, że uchwała Koła polskiego nie zgadza się z uchwałą klubu Hohenwarta i wyraziła nadzieję, że harmonja z konserwatystami i autonomistami da się utrzymać.

Następnie notują dzienniki oficjalne, że Dawid Abrahamowicz bronił programu rządowego, ponieważ tegoż odrzucenie pomogłoby niemieckiej lewicy dostać się do steru.

Dalej jest pogłoska, że wyżej wymieniona uchwała Koła stanęła na skutek kompromisu Jaworskiego z kilku liberalnymi członkami Koła.

Faktem jest, że Zaleski na sobotnim posiedzeniu Koła oświadczył, że rząd wcale nie myśli, o reformie wyborów, ani o zaprowadzeniu ogólnego prawa głosowania, ani bezpośrednich wyborów z gmin wiejskich.

Ze strony Koła zrobiono zawisłem popieranie programu rządowego od zaniechania wszelkich reform wyborczych. Dalej należy skonstatować, że przez punkt programu rządowego, o zatrzymaniu stanu posiadania narodowości, każdy narodowy rozwój Polaków na Szląsku ma być zatamowany.

Minister Zaleski odpowiedział na pytanie postawione w tej kwestji wymijająco. Dalej należy jeszcze zanotować, że przewodniczący klubów wkrótce się zbiorą celem utworzenia komitetu wykonawczego.

Klub Hohenwarta powziął następującą uchwałę: Klub konserwatywny przyjmuje zasady przyszłej czynności, udzielone mu przez rząd do wiadomości, ubolewa jednak, że musi wyrazić przeciwnym różnym punktom tego programu poważne wątpliwości. Zastrzegając sobie zupełną wolność w rzeczowym badaniu przedłożeń rządowych, nie znajduje tymczasowo żadnego powodu do zmiany swej postawy dotychczasowej wobec rządu.

**Budapeszt 6. lutego.** Zaszedł tu jeden wypadek cholery.

**Ateńy 6. lutego.** Królewska rodzina odjeżdża do Zante. Wstrząśnienia ziemi ustały tamże.

**Paryż 6. lutego.** Książę orleański spotka się wkrótce z hr. Paryża w Sewilli.

**Rzym 6. lutego.** Machat Lazzaroni, bratanek kasjera „Banca Romana“ został aresztowany.

**Waszyngton 6. lutego.** Mocarstwa uznały republikę w Hawaji.

**NADESLANE.**

**Dr. Stanisław Obmiński**  
adwokat krajowy

otworzył kancelarję adwokacką we Lwowie ulica Akademicka liczbą 11. obok gmachu Kasyna miejskiego.

**Dr. UHMA**

asystent ś. p. dr. Króweczyńskiego ordynuje nadal przy ul. Lindego l. 7.

**Specjalista chorób skórnych i wenerycznych**  
**Dr. STANISŁAW SOCHANIK**

b. lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale profesora Langa w Wiedniu,

mieszka plac Bernardyński l. 15. I. piętro; ordynuje od godz. 11 — 12 i od 3 — 5.

**Zwracamy uwagę właścicieli**  
**Obligacji zagranicznych**

jakoto: Listów zastawnych Królestwa Polskiego Papierów rosyjskich, 6% Pożyczki bułgarskiej i t. d iż obligacje te do 31. Marca br. mają być osteplowane.

Przyjmujemy przeprowadzenie takowego i udzielamy informacji co do ustawy dotyczącej.

**Sokal i Lilien**

**Dom bankowy i Kauter wymiany.**  
Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą.

**Paulina Lachner Kościelecka**

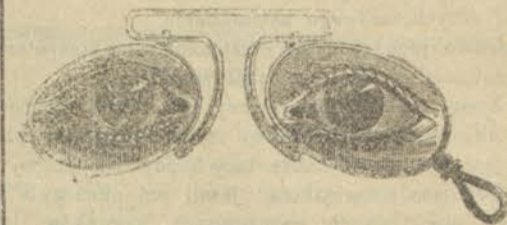
od 15 lat nauczycielka szkoły muzycznej Marka, udziela lekcji gry na fortepianie, oraz w zbiorowych lekcjach gimnastykę palców i ręki, celem pewnego i szybkiego uzyskania należytej techniki, a mianowicie podług sławnej metody Jacksona i Ernsta, zaleconej przez Kullaka, Hillera, Moschelesa Joachima i innych. Mieszka obecnie przy ulicy Akademickiej l. 24. I. piętro.



Nowo otworzony **magazyn mebli** c. k. uprz. fabryki **J. SCHÖNTHALER i SYNOWIE** c. k. rzeźbiarze nadworni we Wiedniu **we Lwowie ul. Trzeciego Maja 2** I. piętro (dawniej gal. Kasa Oszczędności poleca

bardzo elegancko i starannie wykonane urządzenia pokojowe, oraz dekoracyjne wyroby wszelkiego rodzaju. — W tymże lokalu znajduje się także bogato zaopatrzonej skład fortepianów i pianin z najświetniejszych fabryk.

**Nowy optyk**



we Lwowie pod „Koczałkiem“ pl. św. Ducha. Najlepsze środki okularów, ewentualnie, barometrów termometrów itp. Zamówienia prowincji salacjami punktualnie. Ekspertyzy majsterkującej.

**WYSTAWY i MUZEA.**

**NIEUSTAJĄCA WYSTAWA** sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 i od 5—8 przy oświetleniu. Wstęp w dniu powszednim 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

**MUZEUM PRZEMYSŁOWE** w RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6; wstęp w poniedziałek 10 ct. w inne dni 20 ct., w niedzielę otwarte od 10—5 wstęp wolny.

**BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA**, codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

**GMACH SEJMOWY**, codziennie, po poprzdnem zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

**MUZEUM ZAKŁADU NAROD. IM. OSSOLIŃSKICH** od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

**MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH** przy ulicy Teatralnej, l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od 10 do 11. we środy i soboty od godziny 11. do 3. Wstęp wolny.

**RUCH POCIAGÓW KOLEJOWYCH**

walut od dnia 1. maja 1893 r. według zegaru lwowskiego.

De Lwewa przychodzą:	Pociągi posp.		Pociągi osobowe	
	6-01	7-50	9-01	6-46
Z Krakowa	—	—	9-01	—
Z Muszyn-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	—	3-57	9-40	7-21
Z Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	10-09	—	9-17	6-55
Z Suczawy	10-09	—	7-56	1-42
Z Kimpolnugi	10-09	—	7-56	—
Z Radowic	10-09	—	—	7-06
Z Hilboki	—	—	7-56	7-06
Z Nowostelicy	—	—	—	1-42
Z Słobody rangurskiej	10-09	—	—	1-42
Z Husiatyna via Halicz	—	—	—	2-25
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	—	—	9-16	3-35
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	—	—	9-16	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Strzja	—	—	—	1-41
Z Pasztu, Mischolca, Munkacza, Zawocznego i Strzja	—	—	9-16	1-41
Z Sokala i Belzca	—	—	—	6-40
Z Sokala i Bawy ruskiej	—	—	—	8-20
<b>Ze Lwewa odchodzą:</b>				
Do Krakowa	10-41	9-07	5-26	11-01
Do Muszyn-Krynicy via Tarnów	—	—	—	7-56
Do Podwołoczysk i Brodów (na dworzec główny)	9-58	—	9-41	10-24
Do Podwołoczysk i Brodów (na dworzec Podzamcze)	3-10	—	10-02	10-5
Do Suczawy	6-36	—	9-56	3-22
Do Husiatyna via Halicz	6-36	—	—	3-22
Do Słobody rangurskiej	6-36	—	9-56	3-22
Do Nowostelicy	6-36	—	9-56	10-56
Do Hilboki	6-36	—	9-56	—
Do Radowic	6-36	—	9-56	10-56
Do Kimpolnugi	6-36	—	—	3-22
Do Strzja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6-16	10-21
Do Strzja i Stanisławowa	—	—	—	10-21
Do Strzja, Zawocznego, Munkacza, Mischolca i Pasztu	—	—	6-16	—
Do Sokala i Sokala	—	—	—	9-51
Do Sokala i Bawy ruskiej	—	—	—	7-56

Uwaga: Godziny, drukowane grubymi literami, oznaczają porę nocną. Czas jazdy do 5-59 rano. Czas kolejowy (średni europejski) różni się od czasu lwowskiego o 20 minut, t. j. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 14 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11 25 przed południem.

# Ogłoszenie.

W galicyjskim korpusie c. k. straży skarbowej jest w skutek reorganizacji i pomnożenia stanu osobowego znaczna liczba posadźników skarbowych do obsadzenia.

Z posadźnika strażnika są obok wolnego umieszczenia w koszarach następujące pobory połączone;

1. Żołd w kwocie 1 zlr. 10 ct. w a. dziennie,
2. datek na odzież w kwocie 60 zlr. rocznie,
3. datek na amunicję w kwocie 1 zlr. 50 ct. rocznie,
4. datek na pościel w kwocie 8 zlr. rocznie.

Kandydaci ubiegający się o posadź strażnika skarbowego wnieść mają własnoręcznie pisane i należyście otempłowane podania do tej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego, w którego obrębie stale zamieszkuje, albo do c. k. krajowej Dyrekcji skarbu, i mają wykazać:

- a) że 35-go roku życia nie przekroczyli,
- b) że uczynili zadość obowiązkowi służby wojskowej, względnie obowiązkowi stawiennictwa na plac poboru,
- c) jakie szkoły ukończyli, wreszcie
- d) rodzaj dotychczasowego zatrudnienia.

Pierwszeństwo przed innymi otrzymają tacy kompetenci, którzy ukończyli przynajmniej kilka klas szkół średnich.

W razie braku kandydatów, którzy już odbyli służbę wojskową względnie uczynili zadość obowiązkowi stawiennictwa na plac poboru, mogą być przyjęci wyjątkowo także tacy kandydaci, którzy nie uczynili jeszcze zadość tym obowiązkowi, jeżeli już ukończyli 17-ty rok życia i posiadają prócz innych wymaganych warunków także odpowiednie wykształcenie szkolne.

## C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 28. stycznia 1893.

## Księcia Alfreda de Montenuovo



dzierzawa piwnic wina  
**S. G. SCHWABACH**  
w Pięciokościolach  
(Fünfkirchen na Węgrzech)

poleca swe na wszystkich obywatelskich wystawach pierwszymi odszczególnieniami premiiowane wina czerwone z Villany i białe stolowe z Pięciokościolów i wina deserowe po cenach umiarkowanych. Szczególnie polecenia godne na czas epidemii z powodu swej bogatej zawartości taniny znakomicie działające czarne wina portugalskie z Villany z r. 1885.

Wysyłka od jednego hektolitra zwyczaj. — Cenniki gratis i franco.

## PAPÉE & KOŚCICKI

we Lwowie ul. 3. Maja 1. 2.

Komisowe składy hurtowne towarów tylko najlepszej jakości

### HERBATY

firmy Wogau i Spółki w Moskwie.

### KAWY

pod godłem „Syrjusz”.

### Kakao w proszku

F. Korffa & Spółka, — Delft-Amsterdam.

### CZEKOLADY.

Amédée Kohler & Syn, Losanna i Genewa w Paryżu.

### Koniaki wyborne.

## SER

na model E mentalera, wyrobiony z najlepszego mleka ma na sprzedaż Zarząd dóbr Państwa Grębów poczta w miejcn.

### Mleko niezberane prosto od krowy

Administracja dóbr Sygnówka sprzedaje w bankach plombowanych najlepsze mleko niezberane po 10 cent. za litr. Zamówienia przyjmuje restauracja Kucharskiej, gmach teatralny od ulicy Skarbkowskiej.

### Ajenta handlowego wina

poszukuje się dla Lwowa i prowincji. Tylko ci panowie, którzy we Lwowie mają stosunki z pierwszorzędnymi firmami zechcą swe oferty przesyłać do Max'a Quittner'a, handel win en gros Perchtoldsdorf koło Wiednia.

## OSTATNI WYNALEZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

## MYDŁO IXORA

ED. PINAUD

37, Boulevard de Strasbourg, 37 PARIS

Mydło Ixora nie tylko się zaleca wykwintnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Lagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

### Dla właścicieli koni i bydła.

Płyn restytucyjny Kwizdy, Kreolina „Brockmanna”, Proszek Korneburgski, jakoteż inne środki lecznicze Kwizdy dla bydła,

Szczotki i zgrzebła dla koni i bydła,

Właderka składane do pojenia, Właderka i szafliczki z masy celulozowej,

Szczotki do mycia powozów, Skórki irchowe i gąbki do mycia powozów,

Mydła, pasta i angielski płyn do stodeł,

Lakier matowy na uprzęż (Cirage-Harnaise),

Smarowidło na kopyta,

Kit do wypełniania popękanych kopyt, Krajowe nieprzemakalne smarowidło na skórę.

Smarowidło do koni, Miary do koni,

Pastę do czyszczenia mosiądźców, poleca w najlepszych gatunkach i po cenach umiarkowanych

**ALOJZY HÜBNER**  
Lwów, Rynek i. 38.

### CEZARYNA

niezawodny środek na wygubienie nagniotków.

Pudełko 40 ct.

### ORIENTALINA

Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zlr.

### Esencja Aromatyczna do płukania ust.

Kilka kropli dodanych do wody, daje bardzo przyjemne orzeźwiająco i wzmacniająco działające płukanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom powraca białość i chroni od psucia się.

### Balsam de Mecca

znany powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania wdzięku aż do późnej starości. Cena 4 zlr.

## J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne ulica Kopernika 3., ulica Halicka 1. 11. Kraków Sukiennice 1. 20. Czerniowce Rynek 1. 2.

### Ważne dla dam!

Po umiarkowanych cenach na każdą miarę sprzedaje się formy na staniki, płaszcze, paletociki, szlafroki i t. d. Przyjmuje się do skrojenia całe suknie, a na życzenie i do fastygowania i wypróbowania pod gwarancją dobrego rezultatu. Nanka kroju francuskiego. Piekarska 2B. II piętro.

## Drobne ogłoszenia.

### Doniesienia rozmaite po 1/2 centa od wyrazu.

Przez cały rok funkcjonujący Zakład wodolecznicy „Marówka” poczta Lwów, poszukuje Rządzczyń w dziale gospodarstwa domowego. Młodego człowieka z dobrym piśmem do czynności kancelaryjnych.

„HOTEL GARNI” pod „TRZEMA KORONAMI” l. 10. ulica Trybunańska we Lwowie poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od 60 centów i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza. 903

Ogrzewacze żołądka, z blachy cynkowej, sztuka zlr. 1.25, poleca Piotr Chrzastowski handel żelazny we Lwowie plac Kapitulny 1. (naprzeciw katedry.)

Wszelkie zamówienia na służbę dworską i miejską od Nowego Roku, przyjmuje biuro Świdzkiego w Tarnowie. Porozumiewania się między chlebodawcami a służbą odbywają się w każdą niedzielę.

Wagi i ciężarki wszelkiego gatunku przyjmuje do naprawy i oocowania Piotr Momocki we Lwowie Chorażczyzna 19.

Przy ulicy Łyczakowskiej l. 22, nr. drzwi 67. na drugim piątrze jest zaraz do wynajęcia pokój kawalerski z wiktami lub bez.

Józef Rudich rutynowany ekspedytor pocztowy telegrafista w Koszowie poszukuje posady z dniem 1. marca 1893 roku. 253

Młody przemysłowiec poszukuje we Lwowie posady z kaucją 300 zlr. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje z grzeźnością admin. „Kurjera” pod znak „Pracowity”. 252

Komu zdrowie mile, niech spiesz się na znakomite obiady domowe pod l. 11. ul. Akademicka. Ceny umiarkowane; niezwykłej dobroci paczki na zamówienie. 257

Wkradzieżyście całkiem uzdolnione panny znajdują stałe umieszczenie. Ulica Piekarska 2. B. 260

Wysła świeże w najlepszym gatunku masło we faskach a 5 kg. brutto 4 1/2 kg. netto a 4 zlr. 20 cent. i franco za zaliczką. O jak najliczniejszej widlegdy uprasza. Adres A. J. Mingelgrün Słotwina koło Brzeska. 261

Poszukuje majątku do kupna od 50 do 100.000 zlr. wymagane są: lasy, grunta, dobre budynki, dobre położenie, dobry dojazd. Opisy najdokładniejsze nadesłać pod adresem J. B. W. poste restante Tarnów. Pośrednictwo wyklucza się. 252

Asystent farmacji poszukuje umieszczenia. Łaskawe zgłoszenia: A. Popiel, Krótka ul. 5. Kleparz Kraków. 157

Na odmrożenie niezawodny środek, wielokrotnie na klinikach zagranicznych wypróbowany, przepis dra Podlewskiego, wyrabiany przez aptekarza Stanisława Lachowicza, dostać można jedynie w oryginalnych stołkach po 85 cent. w aptece pod „Aniołem stróżem” przy ulicy Panskiej 1. 21. we Lwowie. 9

Praktykant potrzebny w cukierni Zygmunta Majewskiego (d. J. Obeccha) w Nowym Sączu. 228

Ucznia poszukuje cukiernia Wierzbickiego we Lwowie. 264

Fortepiany, pianina, cytry najtaniej sprzedaje, pożyczka, mienia, kupuje Kalinowski metr kompozytor cytry. Zulińskiego 6. parter 275

Ogrodnika zdolnego z dobrymi świadectwami, kawalera poszukuje zarząd dóbr Pastomyty poczta Nawaria w Nowym Sączu. 266

Handlowiec, lat 26, życzy sobie poznać panią, którąby miał zająć w interesie wspólnie pracować. Posag skromny wymagany. Tylko całkiem serjo listy „Ludwik” poste restante Lwów. Do odebrania przez okaziciela rewersu nr. 267. 267

Francuskiego, fortepianu, niemieckiego uczyć bezpłatnie ubogie dziewczątka. U. restanté Lwów. 262

Masła 50 kl. do odstąpienia po 1 zlr. 10 cent. można pojedynczo w mleczarni Mazura ul. Chorażczyzna 5. 271

Greizlerel z powodu wyjazdu jest zaraz do sprzedania. Wiadomość ulica Tyatyńska l. 17. 274

Buchalter, obeznany gruntownie z buchalterją, pojedynczą i podwójną, biegly korespondent w języku polskim i niemieckim, poszukuje miejsca od 1. marca r. b. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: M. H. 316. Lwów poste restante. 268

Rękawiczki jelonkowe i futrzane własnego wyrobu poleca po nader umiarkowanych cenach. Do prania przyjmuje i wykonuje najstaranniej rękawicznik Akademicka 3. w podwórzu. 263

Eine Deutsche mit etwas Musik, aus sehr gutem Hause, sucht, besondrer Familien, verhältnisse halber, Stellung, bei erwachsenen Fris. oder älteren Kindern, unter sehr mässigen Bedingungen. G. Offerten erbeten nach Glatz, Schliesien an Fr. S. Bayer. Grune Strasse 137. 270

Do nabycia w admin. „Kurjera” Kucharz Krakowski dla oszczędnego gospodyń. Smaczne i tanie obiady dla domów obywatelskich, z uwzględnieniem higieny i dyetetyki, z podaniem dyspozycji na stóśowne obiady każdego dnia całego roku, sposobu podawania potraw, ubierania stołu i przyjmowania gości. Praktyczne przepisy do ciast, legumin, konfitur, likierów, marynat i t. p. Ważne wskazówki do gospodarstwa domowego oraz konserwowania i przechowania w należytych stanie różnych przedmiotów na podstawie wieloletniego doświadczenia i według wzorowych dzieł ułożone przez Marię Gruszecką. Cena we Lwowie 180 zlr.

### Mieszkania i sklepy po 1 cencie od wyrazu.

6, 4 pokoje z przynależnościami. Pomieszczenia kawalerskie wynajmuje Zarząd realności Emila Berniljana Brajera. Ulica Brajerowska 10. 97

W willach na Kastelówce za szkołą Marii Magdaleny zaraz do wynajęcia: w willi l. 20. Sutereny kuchnia, parter 4 pokoje z kuchnią i spiżarnią, I. p. 4 pokoje z kuchnią i spiżarnią, przedpokojem i 2 balkonami, II. p. pokój z kuchnią i pokój kawalerski. Willa ta jest do sprzedania za zlr. 17000. Ogród dla każdej partii. W willi l. 22. Sutereny pokój z kuchnią z osobnym wejściem, II. p. pokój kawalerski. Willa ta jest do sprzedania za zlr. 13.000. Bliższej wiadomości udzieli biuro budowniczego Le-wińskiego plac Kapitulny l. 7. II. p.

4 pokoje i kuchnia Długosza 23. 147

Boczna Łyczakowska l. 4. 2 pokoje, przedpokój i kuchnia.

Dwa sklepy lub lokal na mleczarnię do najęcia Batorego 30. 275

### Korespondencje prywatne.

Serce i rękę ofiaruję, tej przystojnej panie lub wdówe, bez względu na stanowisko społeczne jej rodziców, 24-letni młodzieniec, która dopomoże mu, ukończyć drugą połowę wyższych studiów. Moneta stoi w odwrotnej proporcji do piękności. Fotografia na teraz zbyt cenna. Dyskrecja pod największym słowem honoru. Listy najdalej do 8 lutego włącznie pod adresem „Szczera zamiary” Lwów, poste restante. 265

## Poszukuje się

większego majątku w ziemi do nabycia w Galicji lub na Bukowinie. Zgłoszenia pod lit. X. przyjmuje biuro dzienników Płona Lwów. Wszelkie pośrednictwo wykluczone.